

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że w dniu 05 września 2016 roku o godz. 07:20 na ul. (...) w P., woj. (...), poruszał się jako kierujący pojazdem mechanicznym, samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości z zawartością alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadzącym o godz. 07:27 do stężenia na poziomie 0,26 mg/l - alcosensor, o godzinie 07:44 do stężenia na poziomie 0,21 mg/l - alcosensor, o godzinie 07:47 do stężenia na poziomie 0,23 mg/l - alcosensor, czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, tj. o czyn z art. 178a§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 roku w sprawie II K 622/16:

1. oskarżonego M. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, iż stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu w czasie prowadzenia przez oskarżonego pojazdu mechanicznego w czasie i miejscu opisanym w akcie oskarżenia przekraczało 0,25 mg/l i przyjmując, że tak opisany czyn wyczerpuje dyspozycję art. 178 a § 1 k.k. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne warunkowo umarzył na okres próby 1 roku;
2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku;
3. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 2000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
4. na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego zakazu zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 5 września 2016 r.;
5. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 100 złotych.

Powyższy wyrok w całości, na korzyść oskarżonego, zaskarżył obrońca oskarżonego.

Apelacja obrońcy oskarżonego zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku, a to poprzez bezpodstawne uznanie, iż stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu w czasie prowadzenia przez oskarżonego pojazdu mechanicznego o godz. 7:20 przekraczało 0,25 mg/l, a w konsekwencji nieuzasadnione przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona czynu opisanego w art. 178a § 1 k.k.,

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) **art. 7 k.p.k.**, a to poprzez:

- dowolną ocenę dowodów poprzez uznanie, iż funkcjonariusze Policji dokonali badania zgodnie z instrukcją, w sytuacji, gdy z instrukcji urządzenia (...) - (...) wynika, iż trzecie badanie również winno zostać przeprowadzone przy użyciu nowego ustnika, zaś przeprowadzenie ponownego badania przy użyciu tego samego ustnika daje nieprawidłowy wynik i nie może stanowić dowodu w sprawie,
- dokonanie dowolnej, nielogicznej, całkowicie jednostronnej oceny dowodów, w tym uznanie przez Sąd, iż skoro stężenie alkoholu w dwóch następujących po sobie pomiarach w odstępie czasu 17 min wykazało tendencję spadkową, to należało również uznać, iż 7 min przed dokonaniem pierwszego pomiaru - w chwili prowadzenia pojazdu mechanicznego przez oskarżonego - stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu było wyższe niż 0,25

mg/l, a w konsekwencji przekraczało dopuszczalne przez prawo stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu, co skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych, co do popełnienia przez oskarżonego przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. zamiast wykroczenia z art. 87 § 1 k.w.,

- przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób całkowicie dowolny, jednostronny, skupiony wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, co powodowało, że Sąd dokonując oceny materiału dowodowego z góry przesądził winę oskarżonego i posłużył się tylko dowodami obciążającymi oraz takie wnioski wyciągnął, co skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych, co do zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu w czasie prowadzenia pojazdu mechanicznego, a w konsekwencji sprawstwa oskarżonego,

b) **art. 5 § 2 k.p.k.** poprzez przyjęcie niedających się usunąć wątpliwość na niekorzyść sprawy:

- przez przyjęcie, iż stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego w czasie jazdy było wyższe niż w chwili badania oraz, iż stężenie alkoholu spadało przy każdym kolejnym badaniu pomimo, że przeprowadzone badania tego nie potwierdzały, w tym pomiędzy 2 a 3 badaniem stężenie w wydychanym powietrzu wzrosło,
- w tym na dowód znajdujący się w aktach sprawy - tj. homologację urządzenia, z której jednoznacznie wynika, iż próg błędu pomiarowego wynosi 0,01 mg/l,

c) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia rzeczywistej wartości stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, a także ustalenia co było przyczyną rozbieżności wysokości stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu między pierwszym wynikiem a następnymi.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu i zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako wykroczenie z art. 87 § 1 k.w., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podnieść, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił sprawstwo oskarżonego tzn. fakt. iż kierował on samochodem osobowym spożywając wcześniej alkohol, które w skardze apelacyjnej w zasadzie nie jest kwestionowane i nie musi być przedmiotem szczegółowych rozważań Sądu Okręgowego.

Sam oskarżony w dochodzeniu werbalnie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Przed sądem zmienił swoje stanowisko i nie przyznał się, a jednocześnie potwierdził wyjaśnienia złożone w toku dochodzenia, po ich odczytaniu z k.7. Analiza akt wskazuje, że w toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie miał zastrzeżeń, co do przeprowadzonego badania trzeźwości, nie kwestionował wyników pomiaru i sposobu tego pomiaru, ani nie żądał przeprowadzenia badania krwi. W istocie dopiero apelacja kwestionuje ustalenia Sądu Rejonowego z punktu przyjęcia stanu nietrzeźwości oskarżonego podczas kierowania pojazdem.

Sąd Okręgowy zważył, że wbrew twierdzeniom skarżącego ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnych zastrzeżeń oceny zebranych w sprawie dowodów. Apelacja nie zdołała wykazać, aby rozumowanie Sądu Rejonowego przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Ocena wartości dowodów została dokonana przez Sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art. 7 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom apelanta Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stężenie alkoholu w wdychanym przez oskarżanego podczas badania (przy pierwszym pomiarze i z uwzględnieniem marginesu błędu) i prawidłowo na tej podstawie przyjął, że oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości.

W art. 115 § 16 kk zawarto definicję legalną stanu nietrzeźwości. Opiera się ona na dwóch alternatywnie ujętych i równoważnych kryteriach, a mianowicie zawartości alkoholu we krwi i w wdychanym powietrzu. Stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: 1) stężenia we krwi powyżej 0,5 promila alkoholu albo 2) obecności w wdychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. Kodeks karny posługuje się pojęciem stanu nietrzeźwości przede wszystkim przy formułowaniu znamion, w tym kwalifikujących, niektórych typów czynów zabronionych, w tym art. 178a k.k.

Od stanu nietrzeźwości odróżnić należy - zdefiniowany w art. 46 ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi - stan po użyciu alkoholu. Zgodnie z tym przepisem, zachodzi on, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: 1) stężenia we krwi od 0,2 do 0,5 promili alkoholu albo 2) obecności w wdychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. Kodeks karny nie posługuje się tym pojęciem. Ma ono natomiast znaczenie między innymi na gruncie Kodeksu wykroczeń, gdzie stanowi znamię niektórych czynów (np. art. 87 § 1 i 2 k.w.).

W przedmiotowej sprawie uszło uwadze skarżącego, że Sąd Rejonowy zajął się problematyką dokładności funkcjonowania urządzenia pomiarowego Alko – Sensor i ustalił w sprawie możliwą barierę błędu pomiaru przez to urządzenie (granic niepewności pomiaru). Ustalenia dokonane w oparciu o świadectwo wzorcowania wskazują, że dla wskazania 0,25 mg/l tolerancja wynosi 0,01 mg/l. W tej sytuacji prawidłowo sąd meriti, zgodnie z zasadą art. 5 § 2 k.k., rozstrzygnął na korzyść oskarżonego wynik pierwszego pomiaru dokonanego o godzinie 07:27 i wybrał wersję, która jest dla oskarżonego najkorzystniejsza (tj. wartość 0,25 mg/l), czemu dał wyraz w sentencji wyroku oraz treści uzasadnienia tego wyroku.

Zważyć przy tym należy, że ustalania, co do stanu nietrzeźwości oskarżonego w chwili kierowania pojazdem, Sąd ten czynił także w oparciu o niekwestionowane zeznania policjantów, którzy byli obecni tak przy jeździe pojazdem przez M. K., jak i przy jego badaniu oraz w oparciu o treść wytworzonej notatki urzędowej, który to materiał jest spójny i wzajemnie się uzupełnia. Z zeznań w/w świadków i treści notatki wynika, że oskarżony, zatrzymany do rutynowej kontroli drogowej stanu trzeźwości, z początku został poddany badaniu urządzeniem kontrolnym A (...), które na odległość sygnalizuje ewentualność znajdowania się kierującego pod wpływem alkoholu. Następnie po pozytywnym wyniku tego badania, na żądanie funkcjonariusza P. L., oskarżony zjechał samochodem na pobliski parking. Funkcjonariusz Ł. G. wyjął z bagażnika samochodu urządzenie A(...), wraz z drukarką i dwoma ustnikami i udał się na parking. Z jego zeznań wynika, jaki był wygląd w/w przedmiotów, tj. np. sposób pakowania ustników. Dopiero po tych czynnościach na parkingu dokonano badania oskarżonego urządzeniem A. - Sensor, które uprzednio zostało skalibrowane przez Ł. G.. Okoliczności, w jakich dokonano zatrzymania kierującego pojazdem M. K., a następnie czynności z jego udziałem, w tym badanie oskarżonego zostały opisane w treści notatki urzędowej. W sprawie nie ma obiektywnych podstaw, aby nie dawać wiary zeznaniom w/w świadków, jak też kwestionować treść notatki urzędowej, zwłaszcza, że dowody te są wzajemnie spójne i nie są kwestionowane.

Z dowodów tych wynika, że pomiędzy zatrzymaniem się M. K., a poddaniem go badaniu urządzeniem Alko- Sensor upłynęło co najmniej 7 minut. Nakładając ten czas na kolejno przeprowadzane wyniki pomiaru: pierwszego ustalonego na korzyść oskarżonego (tj. z uwzględnieniem możliwego błędu pomiaru) oraz drugiego będącego na poziomie nieco niższym od poprzedzającego, to mając na uwadze wspomniany upływ 7 minut, oraz okoliczność, że oskarżony już od momentu zatrzymania się nie spożywał żadnego alkoholu, doświadczenie i zasady logicznego rozumowania wskazują, że alkohol w organizmie M. K. znajdował się w fazie eliminacji. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego, słusznie przyjął Sąd I instancji, że na 7 minut przed pierwszym badaniem stężenie alkoholu w wdychanym przez oskarżonego powietrzu przekraczało wartość 0,25 mg/l. Oczywistym jest przecież, że decydujące znaczenie ma stan, w jakim

oskarżony znajdował się w momencie kierowania pojazdem, nie zaś wynik badania przeprowadzony w jakiś czas od fizycznego zatrzymania pojazdu.

Mając więc na uwadze wspomniany upływ 7 minut od momentu zatrzymania do momentu badania oskarżonego urządzeniem A. (...) oraz w/w okoliczności, w tym wynik pierwszego pomiaru przyjętego przez Sąd na poziomie 0,25 mg/l, przekonują ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące „stanu nietrzeźwości”, a nie stanu „po użyciu alkoholu” oskarżonego podczas kierowania pojazdem o godzinie 7:20 - w czasie i miejscu opisanym w akcie oskarżenia.

W kwestii podnoszonych przez skarżącego okoliczności, że trzeci z dokonanych pomiarów wykazywał wartość większą od dokonanego pomiaru drugiego, to zważyć należy, że jak wynika z zeznań policjantów dokonujących zatrzymania i następnie badania oskarżonego, w szczególności zeznań Ł. G., trzeci z pomiarów dokonany został przy pomocy ustnika użytego raptem kilka minut wcześniej do drugiego badania. W/w policjanci dysponowali bowiem dwoma nowymi ustnikami, więc siłą rzeczy użyty do trzeciego badania ustnik w ocenie Sądu Okręgowego posiadał zanieczyszczenia (wcześniej wydychany alkohol), których obecność mogła mieć wpływ na wynik badania i z tego właśnie powodu ów wynik jest niemiarodajny.

W tym stanie rzeczy nie było konieczności przeprowadzania dowodu z opinii biegłego, której celem byłoby ustalenie rzeczywistej wartości stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu oraz wyjaśnienie rozbieżności pomiędzy pierwszym wynikiem pomiaru i następnymi, albowiem okoliczności te wykazane zostały dowodami zgromadzonymi w sprawie, prawidłowo ocenionymi, zgodnie z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przez Sąd I instancji, a ocenie tej nie można skutecznie stawiać zarzutu „wróżenia z fusów”.

W pełni słuszne jest także stanowisko Sądu I instancji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy i poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne, pozwalały na przyjęcie, iż stopień zawinienia oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu były nieznaczne. Nie ulega wszak wątpliwości, iż oskarżony, kierując samochodem, znajdował się w stanie nietrzeźwości bardzo niewiele przekraczającym próg ustawowej inkryminacji tego rodzaju czynu, kierował pojazdem w godzinach porannych, gdy jest stosunkowo niewielkie natężenie ruchu, przez co spowodował stosunkowo niewielkie zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Słusznie więc oceniono stopień zawinienia oraz społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu jako nieznaczne i przy uwzględnieniu okoliczności, że spełnione są także pozostałe przesłanki z art. 66 § 1 i 2 k.k., w pełni dopuszczalnym w tym stanie rzeczy rozstrzygnięciem było wydanie wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne.

Także w przekonaniu Sądu Okręgowego, mając na względzie dotychczasowy sposób życia oskarżonego oraz jego warunki i właściwości osobiste, takie właśnie rozstrzygnięcie będzie zupełnie wystarczające dla uświadomienia oskarżonemu naganności swojego postępowania, stanowić właściwą nauczkę i przestrożę na przyszłość, jak również spełniać cele w zakresie świadomości prawnej w społeczeństwie.

Uzasadnione jest jednocześnie przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego, oskarżony będzie przestrzegać porządku prawnego i w przyszłości nie popełni ponownie przestępstwa.

Wysokość orzeczonego świadczenia pieniężnego również nie jest nadmierna, z uwagi na sytuację materialną oskarżonego. Orzeczony rodzaj i okres zakazu prowadzenia pojazdów jest również adekwatny do wagi czynu, stopnia zawinienia, sylwetki sprawcy i należyście spełni swe funkcje.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów wskazanych w części dyspozytywnej.